

Sygn. akt II Ca 285/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Kolbuc

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska

SSO Hubert Wicik (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Nawrot

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2019 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 19 listopada 2018 roku sygn. I C 344/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach :

1) I. (pierwszym) w ten sposób, że kwotę 21.765,52 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2016 roku do dnia zapłaty zastępuje kwotą 18.615,52 (osiemnaście tysięcy sześćset piętnaście i 52/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części,

2) III. (trzecim) w ten sposób, że kwotę 8.870,58 złotych zastępuje kwotą 7.587 (siedem tysięcy pięćset osiemdziesiąt siedem) złotych;

II. zasądza od M. G. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 608 (sześćset osiem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 285/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2018 roku, wydanym w sprawie I C 344/16, Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju : zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 21.765,52 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt II), nakazując pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Busku-

Zdroju kwotę 8.870,58 zł tytułem kosztów sądowych a powoda nie obciążając kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (pkt III) oraz znosząc wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami (pkt IV). Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 stycznia 2016 roku w budynku powoda M. G. w D. doszło do pożaru pieca centralnego ogrzewania. Przyczyną pożaru, jak wynika z opinii biegłego J. J. (1), była awaria sterownika, która doprowadziła do przegrzania pieca i w efekcie do pożaru. W wyniku pożaru uszkodzony został piec CO, cała instalacja centralnego ogrzewania, przewód kominowy, komplet mebli łazienkowych, pralka, maszynka do strzyżenia, drzwi do łazienki, ściany i sufit, przycisk do zestawu podtynkowego, uszczelki do kabiny prysznic, lustro, nastąpiło uszkodzenie płytek, fug, ścian i sufitu w pokoju nad kotłownią oraz zawilgocenie. Wartość szkody zgodnie z opinią biegłego P. R. wynosi 16.685,98 zł, a wartość ruchomości wynosi 5.079,54 zł zgodnie z opinią biegłego R. R.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków oraz opiniom wszystkich biegłych. Sąd ustalił ponadto, że w dacie pożaru powód miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia budynku mieszkalnego do kwoty 220.000 zł oraz na tej samej polisie rzeczy ruchomych do kwoty 20.000 zł. Budynek mieszkalny objęty był ochroną w ramach obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych na podstawie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zaś elementy stałe oraz ruchomości objęte były ochroną w ramach dobrowolnego ubezpieczenia mienia rolnego. Sąd nie podzielił zarzutów pozwanego, że szkoda powstała w wyniku rażącego niedbalstwa powoda, odwołując się do opinii biegłego J. J., który wykluczył, iż do pożaru doszło w wyniku niezamknięcia dolnych drzwiczek do pieca, jak również to, że górne drzwiczki pieca były niezamknięte. Zdaniem biegłego przyczyną pożaru była awaria sterownika i jednoczesna utrata jego kontroli nad pracą wentylatora nadmuchowego i pompy obiegowej. Powód przeprowadzał wymagane kontrole przewodu kominowego, przeciwpożarową oraz urządzeń elektrycznych. Zgodnie z art. 67 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych, w postaci między innymi ognia, a przez ogień zgodnie z art. 67 ust. 2 pkt 1 tej ustawy uważa się szkody powstałe w wyniku ognia, który przedostał się za palenisko, co miało miejsce w tym przypadku. Awaria sterownika była przyczyną pożaru, ale szkoda została wyrządzona przez pożar. Wysokość szkody jeśli chodzi o rzeczy ruchome nie była kwestionowana. Sąd Rejonowy nie uwzględnił jako szkody związanej z pożarem szkód dotyczących ogrzewania podłogowego. Z tych przyczyn Sąd uwzględnił powództwo do kwoty wskazanej w punkcie I wyroku, oddalając je z pozostałej części. Jako podstawę orzeczenia o kosztach sądowych Sąd Rejonowy wskazał art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając pozwanego kwotą 8.870,58 zł tytułem zwrotu wydatków, argumentując, że pozwany wnosił o przeprowadzenie dowodów, powództwo co do zasady było uzasadnione i zdaniem Sądu spełnione zostały przesłanki określone w art. 100 k.p.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając wynik procesu.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w pkt I co do kwoty 3.150 zł wraz z odsetkami oraz w punkcie III w całości. Wyrokowi temu zarzuciła naruszenie prawa materialnego art. 805 k.c. w zw. z § 5 ust. 3 pkt 15 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Mienia Rolniczego (Rolne Dobrowolne), dalej jako OWU, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż pozwany w ramach dobrowolnego ubezpieczenia ruchomości odpowiada za szkodę powstałą w przedmiotach ubezpieczenia uszkodzonych/zniszczonych na skutek awarii lub zepsucia się spowodowanych samoistną przyczyną wewnętrzną, podczas gdy wskazana regulacja OWU wyłącza odpowiedzialność pozwanego w tym zakresie. Wyjaśnił, że jednym z przedmiotów ubezpieczenia (ruchomości) był piec CO typ (...), który uległ uszkodzeniu na skutek awarii sterownika, co stało się przyczyną pożaru. Wysokość szkody w piecu została ustalona na 3.150 zł, a Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że pozwany ponosi odpowiedzialność za piec, który uległ awarii i był przyczyną pożaru. Tym samym wysokość należnego powodowi odszkodowania powinna być pomniejszona o wartość pieca tj. 3.150 zł. W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 18.615,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, oddalenie powództwa w pozostałej części oraz ponowne rozliczenie kosztów w punkcie III wyroku. Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej pełnomocnik skarżącego wyjaśnił, że żądanie „ponownego rozliczenia kosztów” należy rozumieć w ten sposób, że stanowi ono pochodną oczekiwanego rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, tj. powinno prowadzić do proporcjonalnego ustalenia kosztów sądowych obciążających stronę pozwaną.

Powód nie zajął stanowiska w postępowaniu apelacyjnym, nie złożył odpowiedzi na apelację i nie stawiał się na termin rozprawy apelacyjnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się uzasadniona, choć nie z przyczyn w niej wskazanych, tylko z powodu naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego (art. 824¹ § 1 k.c.), które Sąd Okręgowy obowiązany był uwzględnić z urzędu, oczywiście w granicach zaskarżenia.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego co do zakresu uszkodzeń w wyniku awarii sterownika pieca CO są prawidłowe, również w odniesieniu do samego pieca. Apelacja została ograniczona do samego pieca CO, skarżący nie kwestionuje już swojej odpowiedzialności co do zasady, nie kwestionuje też wyraźnie tego, że w ramach szkody powinny zostać uwzględnione wszystkie elementy składowe, które złożyły się w opinii biegłego P. R. (2) na kwotę 16.685,98 zł. Wartość zaskarżenia wprost nawiązuje do opinii biegłego R. R. (2), w której w ramach wyceny ruchomości został uwzględniony przedmiotowy piec CO w kwocie 3.150 zł, przy przyjęciu przez tego biegłego wartości nowego pieca 4.500 zł i uwzględnieniu jego zużycia technicznego na 30% z uwagi na 7-letni okres użytkowania. Wadliwością procedowania Sądu Rejonowego było pozostawienie biegłym z zakresu szacowania wartości szkody swobody w kwalifikacji przedmiotowego pieca CO jako elementu objętego opiniowaniem. Sąd Rejonowy i skarżący nie dostrzegli, że uszkodzenie pieca CO, kwalifikujące go do wymiany, zostało uwzględnione w kalkulacji zarówno biegłego P. R. (2), jak i biegłego R. R. (2), z tym że na różne kwoty. Biegły P. R. (2) wymianę pieca uwzględnił w kosztorysie szkody, co wprost wynika z tej jego części, która dotyczy kotłowni z kominem. Została w niej uwzględniona pozycja „kotły grzewcze olejowe, atmosferyczne, stojące o mocy do 17,0 kW z zestawem montażowym, kocioł SAS” o wartości 4.392 zł, a cała część poświęcona wymianie pieca opiewa na jeszcze wyższą kwotę łączną, bowiem biegły uwzględnił poza kosztami robocizny, demontażu i montażu pieca, także materiały pomocnicze, kształtki, dwuzłączki, kolana, wreszcie odrębnie policzył wymianę osprzętu kotła -sterownika, wentylatora i pompy obiegowej. Z kolei biegły R. R. (2) w ramach wyceny ruchomości uwzględnił także piec z uwzględnieniem stopnia jego zużycia, przyjmując wartość 3.150 zł. Sąd Rejonowy w ramach kwoty zasądzonej w punkcie I wyroku zsumował kwotę wynikającą z opinii biegłego P. R. (2) – 16.685,98 zł (pomijając kwotę 7.853,26 zł dotyczącą ogrzewania podłogowego, czego powód nie zakwestionował), oraz kwotę 5.079,54 zł wynikającą z opinii biegłego R. R. (2), co prowadzi do wniosku, że dwukrotnie uwzględnił uszkodzenie pieca i konieczność jego wymiany.

Zrozumiałym jest, że przedmiotowy piec mógł być uwzględniany w ramach odszkodowania tylko raz, w innym wypadku dochodziłoby bowiem do tego, że wysokość odszkodowania byłaby wyższa od poniesionej szkody. Jeśli zestawimy obie opinie uwzględnione przez Sąd I instancji, to okazuje się, że w związku z koniecznością wymiany przedmiotowego pieca została zasądzona przez Sąd I instancji kwota 7.542 złotych (uwzględniając tylko sam kocioł, bez jego sprzętu), mimo, że nowy kocioł kosztuje 4.400-4.500 zł. W sprawie istniały rozbieżności co do sposobu kwalifikacji tego pieca CO, tj. przypisania go do budynku, jako elementu stałego i trwale z nim połączonego, lub potraktowania jako odrębnej ruchomości (nawet sam pozwany nie był pewien tej kwalifikacji i w zależności od etapu sprawy traktował ten kocioł jako objęty ubezpieczeniem obowiązkowym budynków rolniczych, albo jako objęty dobrowolnym ubezpieczeniem dodatkowym ruchomości), ale nie budzi wątpliwości, że takiej kwalifikacji należało dokonać tylko raz, w ramach jednego z ubezpieczeń. W ramach przepisów prawa materialnego, pominiętych przez Sąd Rejonowy, a które Sąd Okręgowy musiał uwzględnić z urzędu, wskazać należy na art. 824¹ § 1 k.c., zgodnie z którym, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z § 2 tej regulacji wynika z kolei, że jeżeli ten sam przedmiot ubezpieczenia w tym samym czasie jest ubezpieczony od tego samego ryzyka u dwóch lub więcej ubezpieczycieli na sumy, które łącznie przewyższają jego wartość ubezpieczeniową, ubezpieczający nie może żądać świadczenia przenoszącego wysokość szkody. Zasadą zatem jest, że wartość szkody stanowi górną granicę sumy wypłacanej przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia. W obecnym postępowaniu żadna ze stron nie powoływała się na odmienną regulację umowną, na nadubezpieczenie w zakresie przedmiotowego pieca CO, powód nie wykazał, aby ten piec został objęty zarówno ubezpieczeniem obowiązkowym, jak i ubezpieczeniem dobrowolnym i to ze skutkami odmiennymi od zasady

wynikającej z art. 824¹ § 1 k.c. Odrębne uregulowania umowne z reguły polegają na tym, że dochodzi w ramach stosunku umownego do takich sytuacji, jak np. utrzymanie stałej wartości przedmiotu ubezpieczenia przez cały czas trwania umowy, czy ubezpieczenie w wartości nowej, wartości odbudowy, zatem bez uwzględnienia stopnia zużycia. Nie są natomiast w praktyce spotykane sytuacje, aby w ramach jednego ubezpieczyciela dochodziło do umownego ustalenia, że w przypadku szkody odszkodowanie zostanie wypłacone w wysokości przewyższającej nawet wartość nowej rzeczy. Wskazuje się, że w art. 824¹ § 1 k.c. ustawodawca dopuszcza odmienne uregulowania umowne, jednakże swoboda stron nie jest nieograniczona. Ograniczenie, o którym w przepisie mowa, wynika stąd, iż w przypadku pełnej dowolności w kwestii ustalania wysokości świadczenia ubezpieczyciela, istniałoby zagrożenie, że umowa ubezpieczenia stanie się umową typowo hazardową, zbliżoną do gry lub zakładu, co byłoby sprzeczne z naturą ubezpieczeń (por. Andrzej Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, LEX 2014, komentarz do art. 824¹ k.c.). Dodać należy, że podwójne ubezpieczenie (nadubezpieczenie) co do zasady obowiązuje z sytuacjach, gdy ten sam przedmiot jest ubezpieczony od tego samego ryzyka u więcej niż jednego ubezpieczyciela i takiej sytuacji dotyczy art. 824¹ § 2 k.c. Nawet wówczas zasadą jest, że ubezpieczający nie może żądać świadczenia przenoszącego wysokość szkody.

Z tych przyczyn konieczna stała się korekta zaskarżonego wyroku, oczywiście w granicach zaskarżenia. Skoro pozwany zaskarżył rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego tylko co do kwoty 3.150 zł, wynikającej z opinii biegłego R. R. (2), a kwota ta obejmuje w całości piec CO (z uwzględnieniem stopnia zużycia), który jako nowy uwzględnił w swoich kalkulacjach biegły P. R. (2), to zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę należało pomniejszyć o zaskarżone 3.150 zł, eliminując tym samym sytuację, w której ta sama szkoda (piec CO) będzie uwzględniona dwukrotnie, co w sposób ewidentny naruszałoby zasadę wynikającą z art. 824¹ § 1 k.c. (zmiany tej dokonano w punkcie I.1) wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy dostrzega, że podobna sytuacja (ujęcia tych samych elementów w obu opiniach biegłych) dotyczy też innych przedmiotów, o mniejszej wartości (jak drzwi, przycisk podtynkowy, czy lustro), jednakże wadliwość ta nie została objęta zakresem zaskarżenia, nie mogła być zatem skorygowana w ramach przedmiotowego postępowania apelacyjnego. Wobec naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanego przepisu prawa materialnego, które Sąd Okręgowy musiał uwzględnić z urzędu, nie przedstawia istotnego znaczenia argumentacja skarżącego odwołująca się do zapisów OWU dotyczących ubezpieczenia ruchomości. Wskazać jedynie należy, że przywołany zapis § 5 ust. 3 pkt 15 OWU nie wyłącza automatycznie spod odpowiedzialności ubezpieczyciela szkód powstałych w przedmiotach ubezpieczenia uszkodzonych/zniszczonych na skutek ich awarii lub zepsucia się, skoro przewiduje dalszy warunek „spowodowanych samoistną przyczyną wewnętrzną lub zużyciem eksploatacyjnym”. Przy takim brzmieniu tego zapisu nie wystarczyłoby wykazanie, że doszło do awarii lub zepsucia się danego przedmiotu, bowiem konieczne byłoby także udowodnienie, że spowodowane to było samoistną przyczyną wewnętrzną lub zużyciem eksploatacyjnym, a skarżący nie podjął inicjatywy dowodowej dla wykazania tej okoliczności. Zresztą w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie powoływał się wyraźnie na to wyłączenie, zgłaszając inne zarzuty przeciwko żądaniu pozwu. Dodać należy, że argumentacja skarżącego była niespójna, bo z jednej strony zmierzał do wykazania, że przedmiotowy piec CO w ogóle nie powinien być objęty zakresem odszkodowania, z drugiej zaś nie uwzględnił, że jest on ujęty w obu opiniach a zakres zaskarżenia nie mógł doprowadzić do eliminacji tego pieca w ogóle z zasądzonego odszkodowania, tylko do jego eliminacji z kwot wynikających z opinii biegłego R. R. (2).

Zaskarżenie orzeczenia o kosztach sądowych zostało w pisemnej apelacji dokonane w nieprzejrzysty sposób. Chodzi o zestawienie zakresu zaskarżenia (w całości) z ogólnikowym wnioskiem apelacji o ponowne rozliczenie kosztów w punkcie III wyroku, bez zawarcia w niej jakichkolwiek zarzutów co do tego rozstrzygnięcia. Taki sposób zaskarżenia i wniosku apelacyjnego uprawniał do oceny, że skarżący nie kwestionuje tego rozstrzygnięcia w przypadku gdyby nie doszło do zmiany rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, a oczekiwana zmiana orzeczenia o kosztach sądowych ma stanowić pochodną zmiany orzeczenia o tym głównym żądaniu. Takie intencje skarżącego potwierdził jego pełnomocnik na terminie rozprawy apelacyjnej, który pytany o zaskarżenie orzeczenia o kosztach wskazał, że należy je rozumieć w ten sposób, że stanowi ono pochodną oczekiwanego rozstrzygnięcia o żądaniu głównym. Brak odrębnych zarzutów do orzeczenia o kosztach jest w tym wypadku istotny z tego powodu, że Sąd Rejonowy obciążył stronę pozwaną całością kosztów sądowych w zakresie wszystkich opinii biegłych, mimo że powództwo nie zostało

uwzględnione w całości, a jedynie w nieco ponad 50% (uwzględniając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego) i mimo tego, że przynajmniej część z opinii dotyczyła problematyki uszkodzenia ogrzewania podłogowego, co do którego powództwo zostało przecież oddalone w całości. Kontrola prawidłowości tych założeń Sądu Rejonowego co do istnienia podstaw do obciążenia strony pozwanej całością kosztów opinii biegłych przy uwzględnieniu powództwa do kwoty 21.765,52 zł z żądanej kwoty 40.000 zł, nie mogła zostać dokonana z urzędu, wymagany był do tego stosowny wniosek i zgłoszenie zarzutów, tym bardziej, że strona pozwana była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. W związku z brakiem zarzutów, również co do samej wysokości kwoty 8.870,58 zł ujętej w punkcie III zaskarżonego wyroku, kontrolę instancyjną w tym zakresie należało ograniczyć do uwzględnienia końcowego wyniku sprawy w relacji do wyniku wynikającego z orzeczenia Sądu Rejonowego. Zakładając, że w przypadku braku zmiany punktu I zaskarżonego wyroku pozwany nie zakwestionował zasadności obciążenia go kwotą 8.870,58 zł tytułem kosztów sądowych, należało ustalić w jakiej części w relacji do wyroku Sądu Rejonowego doszło do obniżenia zasądzonej kwoty głównej (jest to 14,47%) i o tyle należało obniżyć kwotę pobraną od pozwanego w punkcie III zaskarżonego wyroku, co dało do pobrania kwotę 7.587 złotych, zamiast kwoty 8.870,58 złotych (o czym orzeczono w punkcie I.2) wyroku.

Przy tak określonym zakresie zaskarżenia co do kosztów sądowych należało przyjąć, że apelacja została uwzględniona całości. Uzasadniało to zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda całości kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty te wynoszą 608 zł i składają się na nie: opłata od apelacji w wysokości 158 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 450 zł, (ustalone na podstawie § 2 pkt 3, § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 265).

SSO Hubert Wicik (spr.) SSO Teresa Kołbuc SSO Elżbieta Ciesielska

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego r.pr. M. D. na nowy adres (karta 285), który odnotować w systemie C..

SSO Hubert Wicik